



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Debata senatu z 1 grudnia 50 roku przed narodzeniem Chrystusa w świetle konfliktu Pompejusza z Cezarem

**Author:** Norbert Rogosz

**Citation style:** Rogosz Norbert. (2001). Debata senatu z 1 grudnia 50 roku przed narodzeniem Chrystusa w świetle konfliktu Pompejusza z Cezarem. "Wiekі stare i nowe" T. 2 (2001), s. 19-42



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## Debata senatu z 1 grudnia 50 roku przed narodzeniem Chrystusa w świetle konfliktu Pompejusza z Cezarem

Jednym z najważniejszych momentów sporu rozgrywanego w 50 roku na forum senatu między Gn. Pompejuszem i popierającymi go optymatami a G. Juliuszem Cezarem i występującymi w jego obronie politykami była debata w dniu 1 grudnia. Dopiero wtedy senatorowie zdołali zająć konkretne stanowisko wobec będącej przyczyną owego konfliktu kwestii galijskiej, bezowocnie rozpatrywanej już od 1 marca. Podjęcie bowiem zdecydowanych decyzji w tej sprawie konsekwentnie uniemożliwiali zwolennicy Pompejusza lub stronnicy Cezara<sup>1</sup>. Wspomniane posiedzenie jest interesujące także dlatego, że było poprzedzone odpowiednimi przygotowaniem — długą kampanią polityczną sojuszników Pompejusza. Mimo to zakończyło się nieoczekiwanym, wręcz sensacyjnym rezultatem. Można także sugerować, iż zamykało dziewięciomiesięczny okres intryg i przetargów podejmowanych przez rywalizujące ze sobą strony<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Przyjaciela Pompejusza czynili to już 1 marca: Hirt., *Bell. Gall.* VIII, 52, 5; por.: Cic., *Ad Att.* VI, 2, 6; N. Rogosz: *Debata senatu nad wyznaczeniem Cezarowi następcy w prowincjach galijskich (1 marca 50 r. p.n.e.)*. W: *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej. Studia historyczne*. Red. A. Kunisz. Katowice 1995, s. 70—71. G. Skryboniusz Kurion, broniący interesów Cezara, postępował tak do końca swego trybunatu: Cic., *Ad fam.* VIII, 11,3; 13,2; App., *B.C.* II, 27—31. Por. L. Thomen: *Das Volkstribunat der späten römischen Republik*. „Historia Einzelschriften” [Stuttgart] 1989, H. 59, s. 215; L. de Libero: *Obstruktion. Politische Praktiken im Senat und in der Volksversammlung der ausgehenden römischen Republik (70—49 v. Chr.)*. „Hermes Einzelschriften” [Stuttgart] 1992, H. 59, s. 36, 47—48. Daty w tekście artykułu odnoszą się do czasów przed narodzeniem Chrystusa.

<sup>2</sup> O owych wydarzeniach patrz np.: Cic., *Ad Att.* VI, 2, 6; *Ad fam.* VIII, 11, 3; 13, 2; 14, 2—3; III, 11, 4; Hirt., *Bell. Gall.* VIII, 50—55; App., *B.C.* II, 27—30; Cass. Dio XXXX, 62—66. Ich omówienie: N. Rogosz: *Stanowisko senatu wobec konfliktu Pompejusza z Cezarem (1 marca—1 grudnia 50 r. p.n.e.)*. W: „*Annales UMCS*”. Sectio F. T. 49: *Terra, mare et homines. Volumen in memoriam Thaddei Łoposzko*. Red. H. Kowalski, W. Śladkowski. Lublin 1994, s. 53—69.

Obrady w dniu 1 grudnia stanowiły również początek około czterdziestodniowego okresu zwiększonej aktywności senatu, trwającego prawie do wybuchu drugiej wojny domowej. Kilka dni przed tym, 7 stycznia 49 roku, jego stanowisko wobec rywalizacji Pompejusza z Cezarem uległo jednak diametralnej zmianie<sup>3</sup>. W świetle przedstawionych uwag debata z 1 grudnia 50 roku jawi się więc jako wydarzenie niezwykle intrygujące. Dlatego zbadanie poprzedzających ją wydarzeń, jej przebiegu, orientacji uczestniczących w niej senatorów, funkcjonujących wśród nich podziałów, układu sił między zwolennikami Pompejusza i stronnikami Cezara, a szczególnie jej rezultatów, ma podstawowe znaczenie dla głębszego poznania życia politycznego Rzymu na przełomie lat pięćdziesiątych i czterdziestych.

Umożliwiają to w miarę liczne i zasobne, ale mocno zróżnicowane przekazy źródłowe. Omawianą debatę, mimo że w sposób niepełny, najobszerniej relacjonują Appian we fragmencie swego dzieła odnoszącym się do wojen domowych i Plutarch w żywocie Pompejusza<sup>4</sup>. Dane z tych tekstów, wzbogacone o wiadomości pochodzące z listów Celiusza do Cyclerona i tego ostatniego do Attyka, pisanych na bieżąco, niemal równoległe do rozgrywających się wydarzeń, oraz o informacje z przekazu Kasjusza Diona, dokładnie przedstawiającego niektóre aspekty rozgrywek politycznych z końca 50 roku, pozwalają na dość głębokie i w miarę wyczerpujące przestudiowanie zasygnalizowanych już problemów, zwłaszcza podłoża, okoliczności i następstw wspomnianej debaty<sup>5</sup>. W tym kontekście inne cytowane w artykule źródła,

<sup>3</sup> Caes., *Bell. civ.* I, 5, 1—5; Plut., *Ant.* 5, 4; App., *B.C.* II, 33, 130—132; Cass. Dio XXXXI, 3, 2—4. Zob. też: P. Stein: *Die Senatssitzungen der Ciceronischen Zeit (68—43)*. Münster 1930, s. 61—65. Szerzej o tym: K. Raaflaub: *Dignitatis contentio. Studien zur Motivation und politischen Taktik im Bürgerkrieg zwischen Caesar und Pompeius*. In: „*Vestigia*”. Bd. 20. München 1974, s. 72—100.

<sup>4</sup> Zob.: Plut., *Pomp.* 58, 3—5; App., *B.C.* II, 30, 118—119. O tych relacjach i ich autorach: O. I. Sevastjanova: *Appian i jego „Rimskaja Istorija”*. „*Vestnik Drevnej Istorii*” 1950, T. 20, s. 253—262; E. Gabba: *Appiano e la storia delle guerre civili*. Firenze 1956; C. D. Jones: *Plutarch and Rome*. Oxford 1971; S. S. Averincev: *Plutarch i antičnaja biografija. K voprosu o meste klassika žanra v istorii žanra*. Moskva 1973.

<sup>5</sup> W odróżnieniu od innych przekazów korespondencja Cyclerona, mimo iż wówczas przebywał on poza Rzymem (E. Dulski: *Podróże Marka Tulliusza Cyclerona po Grecji*. W: „*Antiquitas*”. T. 16. Red. E. Konik. Wrocław 1992, s. 9—10), za sprawą przekazującego mu rzymskie nowiny Celiusza (o nim: G. Pianko: *Korespondencji Cyclerona. Marek Celiusz Rufus. „Meander”* 1962, T. 17, s. 179—191; S. B. Jackson: *Marcus Caelius Rufus. „Hermathena”* 1979, Vol. 126, s. 55—67), umożliwia śledzenie zmian zachodzących pod koniec 50 roku na tamtejszej scenie politycznej. W tym kontekście jej dobrym uzupełnieniem jest relacja Kasjusza Diona dokładnie omawiającego najważniejsze wydarzenia z okresu października—listopada (XXXX, 62—66). O korespondencji Cyclerona: K. Kumaniecki: *Literatura rzymska. Okres cyceroński*. Warszawa 1977, s. 384—399; M. Wistrand: *Cicero Imperator. Studies in Ciceros Correspondence 51—47 B.C.* Goeteborg 1979. O Kasjuszu Dionie: F. Millar: *A Study of Cassius Dio*. Oxford 1964.

także wymienionych już autorów, ze względu na ogólne i mało precyzyjne oraz mniej istotne informacje mają zdecydowanie mniejsze znaczenie.

Konflikt Pompejusza z Cezarem był przedmiotem zainteresowania wielu badaczy. Swą uwagę skupili oni jednak głównie na poczynaniach obydwu rywali, natomiast polityką senatu wobec tej kwestii interesowali się ubocznie, ogólnie i raczej w aspekcie faktograficznym<sup>6</sup>. Niektórzy za przedmiot swych rozważań wybrali stanowisko arystokracji senatorskiej wobec sporu owych potentatów, ale w latach drugiej wojny domowej<sup>7</sup>. Posiedzenie senatu z 1 grudnia 50 roku nie doczekało się więc dotąd dokładnego opracowania.

W jesiennych i zimowych miesiącach 50 roku w Rzymie kontynuowano spory o odebranie G. Juliuszowi Cezarowi prowincji. Poczynaniami jego wrogów kierował przebywający w Italii Pompejusz, dominująco wpływający na sprawy państwa. Przede wszystkim zamierzał on rywalowi odebrać wojsko. Sprzeciwiał się natomiast podobnemu żądaniu zgłaszanemu pod swoim adresem przez przyjaciół i zwolenników namiestnika Galii. Nie zgadzał się również na przedłużenie mu namiestnictwa i związanego z nim dowództwa nad gwarantującą mu bezpieczeństwo armią<sup>8</sup>.

Owa konfrontacja zaostriżyła się, gdyż między zwalczającymi się stronami doszło do kolejnych spięć. Okazją ku temu była zwłaszcza rywalizacja o miejsce wakujące w kolegium augurów. Kandydatem Cezara był jego kwestor M. Antoniusz. Przeciwników reprezentował L. Domicjusz Ahenobarbus, optymata, a jednocześnie zdeklarowany wróg zdobywcy Galii. Doprowadziło to do ożywienia życia politycznego i namiętności związanych z wyborami, ponieważ obydwie strony potraktowały je jako kolejną próbę sił. Z tej konfrontacji zwycięsko wyszedł Antoniusz, natomiast dla L. Domicjusza Ahenobarbusa zakończyła się ona kompromitacją<sup>9</sup>. Podobne kontrowersje i następstwa nadal

<sup>6</sup> Omawiana debata i zagadnienia z nią związane są ujmowane podobnie. Por. np.: J. van Ooteghem: *Pompée le Grand, bâtisseur d'empire*. Louvain—Namur—Paris 1954, s. 501—502; J. Carcopino: *Jules César*. Paris 1968, s. 351—353; J. Leach: *Pompey the Great*. London 1978, s. 166—167; R. Seager: *Pompey. A Political Biography*. Berkeley—Los Angeles 1979, s. 158—159; P. Greenhalgh: *Pompey, the Republican Prince*. London 1981, s. 120—123; Ch. Meier: *Caesar*. München 1986, s. 413—414.

<sup>7</sup> B. Fuchs: *Die Parteigruppierung im Bürgerkriege zwischen Caesar und Pompeius*. Bonn 1920; D. R. Shackleton-Bailey: *The Roman Nobility in the Second Civil War*. „Classical Quarterly” 1960, Vol. 54, s. 253—267; H. Bruhns: *Caesar und die römische Oberschicht in den Jahren 49—44 v. Chr.* „Hypomnemata” [Göttingen] 1978, H. 53.

<sup>8</sup> Por.: Cic., Ad Att. VI, 8, 2; Ad fam. VIII, 14, 2; Vell. Pat. II, 48, 1; Plut., Pomp. 58, 2, a także: Liv., per. CIX.

<sup>9</sup> Cic., Ad fam. VIII, 14, 1; Hirt., Bell. Gall. VIII, 50, 1—3; Plut., Ant. 5, 1; L. Ross Taylor: *Roman Voting Assemblies*. Ann Arbor 1966, s. 67; H. Bengtson: *Marcus Antonius. Triumvir und Herrscher des Orientis*. München 1977, s. 45—46; C. Bergemann: *Politik und Religion im spätrepublikanischen Rom*. „Palingenesia” [Stuttgart] 1992, Bd. 38, s. 128. Ów korzystny wynik cezarianie osiągnęli również dzięki przemocy: Cic., Phil. 2, 4; H. Kowalski:

wywoływało także wcześniejsze odebranie Cezarowi dwóch legionów pod pozorem gromadzenia sił na wojnę partyjską<sup>10</sup>.

Sytuacja była więc napięta. Zarówno Cezar, jak i Pompejusz zdecydowanie reagowali na wymierzone przeciwko sobie posunięcia. Ani jeden, ani drugi nie chciał kompromisu, a ich dążenia wzajemnie się wykluczały. Rywalizacja obydwu coraz wyraźniej zmierzała ku nieuchronnemu rozstrzygnięciu — zanośliło się na wojnę<sup>11</sup>.

Dla rzymskich polityków było oczywiste, że trzeba się będzie opowiedzieć po jednej lub po drugiej stronie. Dotyczyło to zwłaszcza członków senatu, na którego forum ów konflikt oficjalnie rozpatrywano<sup>12</sup>. Przez ponad pół roku nie zdołali oni wypracować wobec tej sprawy konkretnego stanowiska, gdyż byli podzieleni oraz dlatego, że negatywny, ale decydujący wpływ na prace senatu wywierali zausznicy Pompejusza i Cezara<sup>13</sup>.

Silnym poparciem wśród senatorów cieszył się zwłaszcza Pompejusz. Celiusz, relacjonujący rozwój wydarzeń w Rzymie Cyцерonowi przebywającemu w Cylicji, podkreślał, że wielu polityków było skłonnych opowiedzieć się po jego stronie. Podobnie jak większość desygnowanych na 49 rok urząd-

*Przemoc jako metoda walki wyborczej w Rzymie w okresie schyłku republiki (78–50 r. p.n.e.).* W: „Annales UMCS”. Sectio F. T. 38/39. Lublin 1983/1984, s. 89. Por. też: D. R. Shackleton-Bailey: *The Grievance of L. Domitius Ahenobarbus*. „Illinois Classical Studies” 1977, Vol. 2, s. 224–228. Rywalizacja ta była spowodowana także znaczeniem kolegium augurów i możliwością wykorzystania tego stanowiska w walce politycznej. Zob.: Idem: *Rola polityczna kapłanów w Rzymie w okresie schyłku Republiki*. W: *W 2500-lecie powstania...*, s. 38–44.

<sup>10</sup> Hirt., *Bell. Gall.* VIII, 52, 3; *Plut.*, *Caes.* 29, 3; *Pomp.* 57, 4; *App.*, *B.C.* II, 29, 114–115; por.: *Vell. Pat.* II, 48, 1. Zagrożenie ze strony Partów zanikło tymczasem już w miesiącach letnich (*Cic.*, *Ad fam.* II, 17, 1; 3; 5; *Ad Att.* VI, 6, 3; VII, 1, 2). O sytuacji na pograniczu rzymsko-partyjskim: N. C. Debevoise: *A Political History of Parthia*. Chicago–London 1969, s. 96–104. W nieco szerszym kontekście: J. Malitz: *Caesars Partherkrieg*. „Historia” 1984, Bd. 33, s. 25–28; J. Wolski: *Rok 53 przed Chrystusem. Data przełomowa w dziejach imperializmu rzymskiego*. W: *W 2500-lecie powstania...*, s. 20–30.

<sup>11</sup> Podstawą takiej oceny sytuacji politycznej są wnioski Celiusza i Cyцерona z września i października: *Cic.*, *Ad fam.* VIII, 14, 2; 4; XIV, 5, 1; *Ad Att.* VI, 8, 2; VII, 1, 2–3; 2, 8. Por.: R. E. Smith: *Cicero the Statesman*. Cambridge 1966, s. 206–207; M. Gelzer: *Cicero, ein biographischer Versuch*. Wiesbaden 1969, s. 238–239; D. Stockton: *Cicero. A Political Biography*. Oxford 1971, s. 250–251.

<sup>12</sup> Na podstawie uchwały senatu z końca września 51 roku: *Cic.*, *Ad fam.* VIII, 8, 4–9; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 57–58; N. Rogosz: *Senat a konflikt Pompejusza z Cezarem. Wniosek konsula Marcellusa z 51 r. p.n.e. w sprawie odwołania Cezara z prowincji*. W: „Antiquitas”. T. 13. Red. E. Konik. Wrocław 1987, s. 211–213; Idem: *Funkcjonowanie senatu w Republice Rzymskiej w 51 r. p.n.e.* W: „Res Historica”. T. 5. Red. L. Morawiecki. Lublin 1998, s. 148–149.

<sup>13</sup> Podziały wśród senatorów dały się zauważyć już 1 marca: N. Rogosz: *Debate senatu...*, s. 89–92. Wpływ sprzymierzonych z Pompejuszem optymatów i polityków broniących Cezara na prace senatu od 1 marca do 1 grudnia przedstawiono w pracy: Idem: *Stanowisko senatu [...] (1 marca–1 grudnia 50 r. p.n.e.)...*, s. 53–69.

ników<sup>14</sup>. Cezara zaś, jak sugerował Celiusz, popierali jedynie ci, którzy mieli konflikty z prawem i sądami, a nadzieję na lepszą przyszłość pokładali w zaburzeniach wewnętrznych<sup>15</sup>. Jego pozycję w senacie zasadniczo wzmocnili jednak szczególnie wówczas aktywny trybun ludowy G. Skryboniusz Kurion, konsul L. Emiliusz Paulus oraz inni senatorowie, kupieni, zjednani lub pozyskani w inny sposób<sup>16</sup>.

Charakteryzując orientacje członków senatu, nie można się ograniczyć tylko do takich stwierdzeń. Jak już nadmieniono, mimo że spośród nich więcej polityków było skłonnych poprzeć Pompejusza, to jednocześnie wstrzymywali się oni przed tym z obawy przed Cezarem. Równocześnie w postawach wielu senatorów była widoczna chęć obrony interesów senatu i Republiki, zagrożonych, jak uważano, przede wszystkim przez Cezara, a w mniejszym stopniu także przez Pompejusza<sup>17</sup>. Ponadto można było zauważyć odwlekanie, a nawet unikanie stanowczych posunięć, rozstrzygających decyzji i pogłębiającą się skłonność do wybierania niekonfliktowych rozwiązań zastępczych<sup>18</sup>.

Taki rozwój sytuacji zmuszał Pompejusza do podjęcia kroków, które zahamowałyby negatywne dla niego tendencje, a zwłaszcza uczyniłyby senat bardziej podatnym na przedstawione mu sugestie, w ostateczności zaś wymusiły podjęcie, tak jak to już wcześniej ustalono, stanowczych działań, mających doprowadzić do usunięcia Cezara z Galii<sup>19</sup>. Parający się polityką Rzymianie bardzo szybko zauważyli zmianę priorytetów w planach Pompejusza i jego sprzymierzeńców wobec senatu i wyciągnęli z tego wnioski, wskazujące, iż w stosunkowo bliskim czasie zostanie on zmuszony do podjęcia konkretnych

<sup>14</sup> Cic., *Ad fam.* VIII, 14, 3. Na podstawie wątpliwych informacji Ciceron w liście do Attyka zamieścił błędną wiadomość, że większość desygnowanych na 49 rok urzędników popiera Cezara (*Ad Att.* VI, 8, 2). O wyniku wyborów: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen von 78–49 v. Chr.* Breslau 1913, s. 77–78; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie wyborcze od Sulli do Cezara*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 154–155. Między innymi o orientacji wybranych, w kontekście konfliktu między Pompejuszem a Cezarem, patrz: G. Niccolini: *I fasti dei tribuni della plebe*. Milano 1934, s. 329–335; T. R. S. Broughton: *The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2: 99 B.C.—31 B.C. New York 1952, s. 256–259.

<sup>15</sup> Cic., *Ad fam.* VIII, 14, 3; K. Kumaniecki: *Ciceron i jego współcześni*. Warszawa 1989, s. 380–381.

<sup>16</sup> Owe posunięcia Cezara eksponują autorzy wielu tekstów źródłowych. Por.: Liv., per. CIX; Vell. Pat. II, 48, 3–5; Suet., *Iul.* 27; 29, 1; Plut., *Caes.* 29, 2–3; Pomp. 58, 1; App., B.C. II, 26, 101; Cass. Dio XXXX, 62, 3–4; 63, 2; Schol. Bob. 85 Stangl.

<sup>17</sup> Od 1 marca tendencje te starał się wzmocnić G. Skryboniusz Kurion, ale z całkiem innych powodów: Hirt., *Bell. Gall.* VIII, 52, 4–5; Plut., *Pomp.* 58, 3; App., B.C. II, 27–30; Cass. Dio XXXX, 61–62; W. K. Lacey: *The Tribunate of Curio*. „Historia” 1961, Bd. 10, s. 326–329.

<sup>18</sup> Zob.: App., B.C. II, 29, 112–113. Przykładem takiej postawy był zwłaszcza Ciceron (*Cic.*, *Ad Att.* VI, 9, 4; VII, 1, 2–5; VII, 2, 5). Inni politycy rzymscy naśladowali go (*Cic.*, *Ad Att.* VII, 6, 2; VII, 7, 5).

<sup>19</sup> Pod naciskiem Pompejusza uzgodniono to na wzmiankowanym już posiedzeniu senatu w końcu września 51 roku: Cic., *Ad fam.* VIII, 8, 4–9.

decyzji, a to oznaczało wyraźne opowiedzenie się po jednej ze skonfliktowanych z sobą stron<sup>20</sup>.

Cezar oraz grono jego najbliższych przyjaciół i współpracowników orientowali się jednak doskonale w zamiarach nieprzyjaciół<sup>21</sup>. Zdobywca Galii zamierzał więc to wykorzystać i pokrzyżować wrogom szyki, podejmując stosowne środki zaradcze. Przede wszystkim ponieważ senat był mu potrzebny do przedłużenia namiestnictwa, o co zabiegał od dłuższego czasu, musiał pozyskać przychyłność senatorów. Jednym ze sposobów wiodących do tego było zaktywizowanie w Rzymie własnych stronników. Ponadto Cezar postanowił nie podejmować posunięć mogących spowodować wzrost nieprzychylnych mu nastrojów. Dlatego zdecydował się respektować odnoszące się do niego decyzje senatu oraz nie występować przeciwko nieprzyjaciółom, dając tym dowód pokojowych intencji. Zamierzał również zabiegać o podejmowanie uchwał uzasadnionych racją stanu oraz zgodnych z obowiązującymi prawami, a dopiero w ostateczności próbować skłonić senat do zaakceptowania korzystnych dla siebie rozwiązań<sup>22</sup>.

Tendencje te zmaterializowały się w konkretnych manewrach obydwu rywali. Ze względu na skomplikowaną sytuację i wynikające z niej zagrożenia do ich realizacji przystąpili niezwłocznie.

Pompejusz, korzystając z uprzywilejowanej pozycji, zwłaszcza z możliwości bezpośredniego ingerowania w życie polityczne państwa przez wywieranie nacisku na senat, zainicjował przeciwko Cezarowi nową kampanię. Ponieważ dotychczas stosowane metody walki z nim zawiodły, rozpoczął brutalne ataki, dążąc do podważenia pozycji zdobywcy Galii, a zwłaszcza polityki realizowanej na forum senatu przez jego obrońców. Podczas ostrych wystąpień wraz ze swymi współtowarzyszami obciążał Cezara licznymi oskarżeniami, by doprowadzić do wymierzonych przeciwko niemu decyzji senatu czy posunięć urzędników<sup>23</sup>. Sytuacja sprzyjała takim działaniom, gdyż po wyborach do

<sup>20</sup> Rzymskich polityków taka perspektywa napawała obawą: Cic., *Ad fam.* XIV, 5, 1; *Ad Att.* VII, 1, 4–5.

<sup>21</sup> Bardzo mocno eksponuje to Aulus Hircjusz: *Bell. Gall.* VIII, 52, 3.

<sup>22</sup> Hirt., *Bell. Gall.* VIII, 52, 3–4; *Caes., Bell. civ.* I, 9, 3–5. W takim kontekście Hircjusz i Cezar eksponowali to w celach propagandowych. O propagandzie i tendencji w ich przekazach: K. Barwick: *Caesars Bellum civile. Tendenz, Abfassungszeit und Stil.* Ber. über die Verhandl. der sächsischen Akad. der Wiss. zu Leipzig, Phil.-hist. Kl. 1951, Bd. 99, H. 1; N. Rogosz: *Genezą wojny domowej lat 49–48 p.n.e. a jej ujęcie w relacji Aulusa Hircjusza.* W: „Historia i Współczesność”. T. 6: *Z zagadnień historiografii od czasów antyku do XVI wieku.* Red. A. Kunisz. Katowice 1982, s. 7–30. Owe zamysły Cezara i ich realizację potwierdzają inni autorzy, ale w innym świetle: Vell. Pat. II, 48, 4–5; Suet., *Iul.* 29, 1; Plut., *Caes.* 29, 5; *Pomp.* 58, 2; *Flor.* II, 13, 17; *Cass. Dio* XXXX, 63, 2–3; 65, 4.

<sup>23</sup> Plut., *Caes.* 29, 5; *Cass. Dio* XXXX, 63, 1. Uprzywilejowaną pozycję i wpływy Pompejusza eksponuje Wellejusz Paterkulus (II, 48, 1). Zob. też: *Flor.* II, 13, 15, a także: A. E. R. Boak: *The Extraordinary Commands from 80 to 48 B.C. A Study in the Origins of the Principate.* „American Historical Review” 1918, Vol. 24, s. 19–25; J. Korpany: *Rozwój politycznej roli jednostki w Republice Rzymskiej i jego odbicie w literaturze.* Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971,

kolegium augurów wśród optymatów panowało wielkie rozgoryczenie z powodu przegranej ich kandydata. Niektórzy z własnej inicjatywy przygotowywali się do zaatakowania przeciwników. Na przykład Appiusz Klaudiusz, ówczesny cenzor, nawiązał w tym celu współpracę ze swym byłym partnerem na urzędzie konsula, zwyciężonym przez M. Antoniusza L. Domicjuszem Ahenobarbusem, zamierzając przy okazji załatwić również prywatne porachunki. Celiusz, będący jednym z najbardziej zagrożonych polityków, sugerował, że Appiusz Klaudiusz podjął te działania, by przypodobać się Pompejuszowi<sup>24</sup>. Agresywność cenzora wkrótce jeszcze wzrosła, a jego posunięcia wymierzone w Cezara, konkretnie w jego stronników w Rzymie, przybrały szeroki zasięg. Korzystając bowiem ze swoich uprawnień, Appiusz Klaudiusz przystąpił do badania stanu majątkowego senatorów, szukając danych świadczących o tym, iż prowadzili oni luksusowy tryb życia. Szczególnie interesował się ich długami. Wkrótce też rozeszły się po Rzymie wieści o przygotowywanych przez cenzorów rozporządzeniach w tej sprawie, które miały być uchwalone w formie odpowiednich sankcji<sup>25</sup>.

Stały się one podstawą przygotowań do rozwinięcia na forum senatu szeroko zakrojonych działań, mających na celu usunięcie spośród jego członków najgroźniejszych przeciwników Pompejusza. Nieco później, w ramach przeprowadzonego przeglądu listy senatorów, Appiusz Klaudiusz skreślił z niej wielu polityków, którzy, jak się należy domyślać, nie chcieli się podporządkować temu potentatowi sprzymierzonemu z optymatami ani nie zamierzali wystąpić przeciwko Cesarowi. Wśród usuniętych wtedy z senatu znaleźli się między innymi znany historyk G. Sallustiusz Krispus oraz G. Atejusz Kapiton<sup>26</sup>. Mimo szerokiego zasięgu akcja Appiusza Klaudiusza na forum senatu nie przyniosła tak dużego sukcesu, jak się spodziewano. Oczyszczono go, co prawda, z wielu stronników namiestnika Galii, ale nie udało się zeń usunąć najgroźniejszego wroga Pompejusza — trybuna ludowego G. Skryboniusza Kuriona, przewodzącego antypompejańskiej opozycji, a zarazem skutecznie broniącego Cezara. Próba rozprawie-

s. 63—64; R. T. Ridley: *Pompey's Command in the 50's: How Cumulative?* „Rheinisches Museum” 1983, Bd. 126, s. 136—148.

<sup>24</sup> Cic., *Ad fam.* VIII, 12, 1—3. Appiusz Klaudiusz zawdzięczał Pompejuszowi uniewinnienie w procesach *de maiestate* (kwiecień) i *de ambitu* (czerwiec) wytoczonych mu przez Dolabellę (Cic., *Ad fam.* VIII, 6, 1; 11, 1—3; III, 12, 1; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 154—155). Z Pompejuszem łączyła Appiusza także przyjaźń (Cic., *Ad fam.* VIII, 6, 3), współpraca przeciwko Cesarowi (Cic., *Ad fam.* III, 11, 4) oraz małżeństwo dzieci (Cic., *Ad fam.* III, 10, 10; B. A. Marshall: *Faustus Sulla and Political Labels in 60's and 50's*. „Historia” 1984, Bd. 33, s. 201; W. J. Tatum: *The Marriage of Pompey's Son to the Daughter of Ap. Claudius Pulcher*. „Klio” 1991, Bd. 73, s. 122—129).

<sup>25</sup> Cic., *Ad fam.* VIII, 14, 4; *Ad Att.* VI, 9, 5.

<sup>26</sup> Cic., *Div.* 1, 29; Cass. Dio XXXX, 63, 3—4. Por.: Ps.—Cic., *Inv.* in Sall. 16. O *lectio senatus* przeprowadzonej przez Appiusza Klaudiusza: P. Willems: *Le Sénat de la République romaine*. T. 1. Berlin—Louvain—Paris 1885, s. 561—580; J. Suolahti: *The Roman Censors*. Helsinki 1963, s. 488—489.



nia się z owym trybunem doprowadziła do ostrych spiek, które przybrały nawet formę rękoczynów. Poczynania cenzora wzburzyły bowiem Kuriona do tego stopnia, że zaatakował swego prześladowcę i zapewne dość mocno go poturbował, gdyż podczas starcia z nim podarł mu szaty<sup>27</sup>.

Zdecydowanie inaczej realizowana była wobec senatu polityka Cezara. Wynikało to z sytuacji, w jakiej się wówczas ów potentat znajdował. Aulus Hircjusz, przedstawiając poczynania swego mocodawcy i przyjaciela, twierdzi, że po zakończonych sukcesem wyborach do kolegium augurów Cezar rozpoczął przygotowania do zdobycia drugiego konsulatu. Mobilizował bowiem swoich stronników i wyborców w Galii Przedalpejskiej<sup>28</sup>. Prawdopodobnie miał to być także dowód jego dobrej woli, pokojowych zamiarów i poszanowania tradycji. Ponadto miało to być potwierdzenie, że zamierza się starać o konsulat metodami przewidzianymi prawem, czemu przeczyli jego antagoniści, szermując tezami o zagrożeniu, które swymi planami stwarzał Republice<sup>29</sup>. Znając rzymską praktykę w tej materii, tj. sposób organizowania wyborów, kampanii wyborczych itp., z tą sugestią Hircjusza — chociaż nie można jej wykluczyć całkowicie — trudno się zgodzić, gdyż wynika z niej, że Cezar rozpoczął na dużą skalę intensywne przygotowania do wyborów około dziesięć miesięcy przed ich terminem i akurat w czasie, gdy otrzymał wiadomości o wymierzonej przeciwko niemu kampanii politycznej jego przeciwników. Mimo że rzymscy politycy prywatne zabiegi o urzędy rozpoczynali nawet wcześniej oraz że owe działania Cezara usprawiedliwiała jego specyficzne położenie, w tym konkretnym przypadku należy raczej przyjąć, iż wobec napiętej sytuacji zdobywcy Galii przede wszystkim chodziło o dopilnowanie przygotowań przeciwko wrogom oraz zniwelowanie szkodliwych działań, które na terenie jego prowincji, zwłaszcza w graniczącej z Italią Galii Przedalpejskiej, już prowadzili lub zamierzali rozpocząć. Uzyskał bowiem również informacje, że dążyli do pozyskania dla swoich celów Labienusa<sup>30</sup>. Zamiary te

<sup>27</sup> Cass. Dio XXXX, 63, 4—64, 3; A. E. Astin: *Censorships in the Late Republic*. „Historia” 1985, Bd. 34, s. 188; por.: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 329; N. Rogosz: *Stanowisko senatu [...]*, (1 marca—1 grudnia 50 r. p.n.e.)..., s. 64—65.

<sup>28</sup> Hirt., Bell. Gall. VIII, 50, 3—4; 52, 2. O sytuacji Cezara: E. G. Hardy: *Caesars Legal Position in Gaul from 52 to 49 B.C.* In: *Some Problems in Roman History*. Oxford 1924, s. 150—206; K. Bringmann: *Das „Enddatum” der gallischen Statthalterschaft Caesars*. „Chiron” 1978, Bd. 8, s. 345—356.

<sup>29</sup> Por. np.: Cic., Ad fam. VIII, 14, 2; Ad Att. VI, 8, 2; VI, 9, 5; Ad fam. XIV, 5, 1; Ad Att. VII, 1; Plut., Caes. 29, 3; App., B.C. II, 29, 112. Uczestniczył w tym także Pompejusz: App., B.C. II, 28, 108. Działalności tej przeciwstawiał się Kurion: App., B.C. II, 28, 110; 29, 113. Podobnie Cezar, także w swoich dziełach: Caes., Bell. civ. I, 7, 1; 9, 2; 32, 2—6. O tym: J. H. Collins: *Caesar as a Political Propagandist*. In: „Aufstieg und Niedergang der römischen Welt”. T. 1. Bd. 1. Berlin—New York 1972, s. 922—966; a także: C. E. Stevens: *The Bellum Gallicum as a Work of Propaganda*. „Latomus” 1952, T. 11, s. 3—18, 165—179.

<sup>30</sup> Hirt., Bell. Gall. VIII, 52, 3. Por. też: VIII, 50, 4; 52, 1.

zaś świadczyły, iż chcieli osłabić pozycję Cezara, skłócić go z podwładnymi oraz zbuntować przeciwko niemu armię<sup>31</sup>.

Chcąc temu zapobiec, Cezar przeniósł Labienusa, jak to nieprecyzyjnie podaje Aulus Hircjusz, do zromanizowanej Galii powierzając mu jej zarząd<sup>32</sup>. O jakim terytorium pisze w tym miejscu Hircjusz, nie da się precyzyjnie ustalić. Niektóre jego wzmianki wskazują, że miał na myśli Galię Przedalpejską<sup>33</sup>. Nie można jednak wykluczyć, iż określenie *Galliae togatae* odniósł także do Galii Narbońskiej, chociaż w świetle innych stwierdzeń Hircjusza to przypuszczenie jest mniej prawdopodobne<sup>34</sup>.

Z całą pewnością można jednak stwierdzić, że konsekwencją tego posunięcia Cezara było odebranie Labienusowi sprawowanych dotąd przez niego funkcji wojskowych. Oznaczało to, iż za pomocą honorowego awansu Labienusa umieszczono w nowym środowisku i w otoczeniu zaufanych ludzi, na terytorium dobrze kontrolowanym przez jego przełożonego<sup>35</sup>. Należy się również domyślać, iż w odpowiednim oddaleniu od granicy z Italią. W ten sposób przerwano dotychczasowe powiązania Labienusa oraz uniemożliwiono mu wywieranie wpływu na wojsko, w którym cieszył się wielkim poważaniem. Kontaktami z rzymskimi politykami, nawet jeżeli usiłował je jeszcze podtrzymywać, nie mógł już więc Cezarowi mocno zaszkodzić<sup>36</sup>.

<sup>31</sup> Najskuteczniejszym, a zarazem najprostszym sposobem realizacji tych planów było pozyskanie Labienusa, który u boku Cezara pełnił bardzo ważne funkcje. Zob.: W. B. Tyrrel: *Labienus Departure from Caesar in January 49 B.C.* „Historia” 1972, Bd. 21, s. 424–425; R. Kamienik: *Ucieczka Labienusa. Przyczynki do wojny domowej Cezara z Pompejuszem* W: „Annales UMCS”. Sectio F. T. 32. Lublin 1977, s. 32–33; E. Konik: *Cezar i Labienus*. W: „Antiquitas”. T. 14: *Rzym na rozdrożu republiki i cesarstwa*. Red. E. Konik. Wrocław 1988, s. 101–106.

<sup>32</sup> Hirt., Bell. Gall. VIII, 52, 1.

<sup>33</sup> Ibidem VIII, 50, 1–52, 1.

<sup>34</sup> Wynika to z tezy, że przeniesienie Labienusa do zromanizowanej Galii miało doprowadzić do zwiększenia poparcia dla Cezara podczas jego starań o drugi konsulat (Bell. Gall. VIII, 52, 1–2). Labienusa przeniesiono więc na tereny, które wcześniej odwiedził Cezar (Bell. Gall. VIII, 50–51). Hircjusz zaś napisał, iż Cezar udał się do Italii (Bell. Gall. VIII, 50, 1), do której jednak wtedy nie mógł przybyć. Trasa jego podróży musiała natomiast prowadzić przez Galię Przedalpejską, którą Hircjusz w drugiej połowie lat czterdziestych, gdy pisał swe dzieło, mógł określić jako Italię, zwłaszcza że w 42 roku Galia Przedalpejska została do niej formalnie włączona. Nie można też wykluczyć, iż pisząc o podróży Cezara w pobliże granicy z Italią, Hircjusz nieprecyzyjnie się wyraził i podał, iż „jak najspieszniejszym marszem udał się do Italii” (Bell. Gall. VIII, 50, 1 — przekład E. Konik).

<sup>35</sup> Tezę taką bardzo wymownie potwierdzają informacje Hircjusza o stosunkach panujących w Galii Przedalpejskiej oraz o przywiązaniu jej mieszkańców, zwłaszcza municypów i kolonii, do Cezara: Bell. Gall. VIII, 51; por.: 50, 3–4.

<sup>36</sup> Szerzej o tej kwestii: N. Rogosz: *Geneza wojny domowej...*, s. 20–22; por. też: *Idem: Polityczno-wywiadowcze podłoże sukcesów Cezara podczas kampanii włoskiej (styczeń–marzec 49 r. p.n.e.)*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Seria: Prace Historyczne. T. 117: *Pod znakami Aresa i Marsa*. Red. E. Dąbrowa. Kraków 1995, s. 72. W styczniu 49 roku

Aulus Hircjusz twierdzi również, że Cezar nie podejmował przeciwko senatowi żadnych kroków, mimo iż dowiadywał się o próbach wykorzystania tej instytucji przeciwko sobie przez Pompejusza i jego najbliższych współpracowników<sup>37</sup>. Mając na uwadze prawnopolityczny aspekt zagadnienia, postawę Cezara, jeżeli taka była w rzeczywistości, trzeba uznać za wzorową. Bez wątpienia owa informacja Hircjusza jest jednak prawdziwa tylko częściowo. Cezar bowiem osobiście przeciwko senatowi nie występował, chociażby z tej przyczyny, że przebywał daleko od Rzymu. Wcale jednak nie zachowywał się tak posłusznie i biernie, gdyż nie byłby w stanie obronić swoich interesów. Tymczasem rozwój wydarzeń w 50 roku, szczególnie przebieg sporu między nim a Pompejuszem i senatem, dobitnie świadczy, iż zdobywca Galii swoje prawa i przywileje potrafił chronić bardzo skutecznie<sup>38</sup>. Należy więc uważać, wbrew temu, co twierdzi Hircjusz, iż Cezar przed niekorzystnymi dla niego decyzjami senatu się bronił. Czyniąc to, nie podejmował jednak posunąć świadczących o jawnym lekceważeniu senatu, sabotowaniu jego uchwał czy atakowaniu tej instytucji.

Podobnie rzecz się ma ze stwierdzeniem samego Cezara, że cierpliwie znosił ataki i zniewagi wrogów<sup>39</sup>. Namiestnik Galii neutralizował je, ale czynił to w sposób dobrze zakamuflowany i dla ogółu rzymskich polityków mało widoczny. Wiadomo na przykład, że dalej kaptował senatorów, próbując ich przeciągnąć na swoją stronę. Dowodem na to są chociażby propozycje, jakie czynił Cyceronowi<sup>40</sup>. W innych przypadkach po mistrzowsku obchodził szkodzące mu działania nieprzyjaciół czy uchwały senatu podjęte z ich inicjatywy. Doskonałym przykładem realizowania przez niego takiej polityki może być oddanie dwóch legionów, które, jak oficjalnie uzasadniano, miały wziąć udział w wojnie z Partami. Cezar co do joty wypełnił uchwałę senatu w tej sprawie, spełnił również towarzyszące jej żądanie Pompejusza. Jeden legion oddał

---

Labienus zdradził Cezara (Cic., *Ad Att.* VII, 11, 1; 12, 2—5; *Ad fam.* XIV, 14, 2; Plut., *Caes.* 34; Cass. Dio XLI, 4, 2—4), co wzbudziło entuzjazm jego przeciwników (Cic., *Ad Att.* VII, 13, 1; *Ad fam.* XVI, 12, 4), ale nie przyniosło im wymiernych korzyści. Por. też: R. Syme: *The Allegiance of Labienus*. In: *Idem: Roman Papers*. Vol. 1. Oxford 1979, s. 62—75 oraz literaturę z przyp. 31.

<sup>37</sup> Hirt., *Bell. Gall.* VIII, 52, 3.

<sup>38</sup> Zob.: Cic., *Ad Att.* VI, 2, 6; *Ad fam.* VIII, 11, 3; 13, 2; 14, 2; *Ad Att.* VII, 3, 4; Hirt., *Bell. Gall.* VIII, 52, 4—5; App., *B.C.* II, 26, 101—29, 113; Cass. Dio XXXX, 60—64. Por.: Suet., *Iul.* 29, 1; Plut., *Caes.* 29, 2—3; Pomp. 58, 1—2; W. K. Lacey: *The Tribune...*, s. 326—329; N. Rogosz: *Stanowisko senatu [...] (1 marca—1 grudnia 50 r. p.n.e.)...*, s. 53—69.

<sup>39</sup> *Caes.*, *Bell. civ.* I, 9, 3; 9, 5; por.: Plut., *Caes.* 29, 5.

<sup>40</sup> Cic., *Ad Att.* VII, 2, 7. Wielki mówca ze względu na stosunki z Cezarem i zobowiązania wobec niego znalazł się w kłopotliwej sytuacji: K. Kumaniecki: *Cyceron i jego współcześni*. Warszawa 1989, s. 380, 383; M. Fuhrmann: *Cicero und die römische Republik*. München—Zürich 1990, s. 184. Szerzej o tym: J. Béranger: *Dans la tempête: Cicéron entre Pompée et César (50—44 av. J.—C.)*. „Cahier de la Renaissance vaudoise” 1946, 29 déc., s. 41—54.

w swoim imieniu, a drugi, wcześniej wypożyczony, zwrócił swemu rywalowi<sup>41</sup>. Oprócz tego jednak wykonał jeszcze posunięcie, którego nikt nie oczekiwał. Upominkami i nagrodami pieniężnymi przekupił bowiem odesłanych żołnierzy, czyniąc ich bezużytecznymi dla przeciwników<sup>42</sup>. Ponadto, prawdopodobnie najbardziej zaufanym oficerom i dobranym legionistom polecił rozprowadzać pozornie szkodliwe dla siebie pogłoski o wrogich i nieprzychylnych mu nastrojach w armii rozlokowanej w Galii. Pompejusz zawierzył tym korzystnym nowinom i w rezultacie zaniedbał przygotowania wojenne<sup>43</sup>, co w styczniu 49 roku, gdy w Italii rozpoczęły się walki, miało dla niego i jego sprzymierzeńców fatalne następstwa<sup>44</sup>.

Na forum senatu Cezara bronili jednak przede wszystkim pozyskani przez niego politycy. Oprócz już wspomnianych, czyli trybuna ludowego G. Skryboniusza Kuriona i konsula L. Emiliusza Paulusa, do grona szczególnie aktywnych, a więc najbardziej przydatnych, należeli także teść Cezara cenzor L. Kalpurniusz Pizon i M. Antoniusz. Wspierała ich zaś trudna do określenia liczba mniej znanych lub zupełnie anonimowych senatorów<sup>45</sup>.

Zdobywca Galii politykę w stosunku do senatu realizował więc głównie za pośrednictwem swoich stronników. Dzięki temu podejmowane w jej ramach działania kojarzono przede wszystkim z ich wykonawcami. Jeżeli je potępiano, na nich w pierwszej kolejności spadała krytyka i ataki związanych z Pompejuszem optymatów<sup>46</sup>.

<sup>41</sup> Zob. przyp. 10.

<sup>42</sup> Plut., Caes. 29, 3; App., B.C. II, 29, 115. W czasie kampanii włoskiej nie wzięli oni udziału w walkach, gdyż Pompejusz im nie ufał, o czym niejednokrotnie nadmieniał w swych listach Ciceron: Ad Att. VII, 13, 2; 20, 1; VIII, 12a, 2; 12d, 1. Zob. też: R. Kamienik: *Ucieczka Labienusa...*, s. 35–36; Idem: *Rubikon*. Lublin 1987, s. 12; N. Rogosz: *Polityczno-wywiadowcze podłoże...*, s. 72.

<sup>43</sup> Plut., Caes. 29, 4; App., B.C. II, 30, 116–118. Inspirowanie akcji szerzenia owych pogłosek przez Cezara sugeruje R. Kamienik (*Ucieczka Labienusa...*, s. 36). Por. J. Leach: *Pompey...*, s. 165–166; R. Seager: *Pompey...*, s. 156–157.

<sup>44</sup> Szerzej na ten temat: R. Kamienik: *Kłęska obozu republikańskiego w wojnie domowej 49–48 r. p.n.e. a odpowiedzialność Pompejusza*. W: „*Annales UMCS*”. Sectio F. T. 18. Lublin 1963, s. 5–31.

<sup>45</sup> Omówienie i charakterystykę stronników Cezara w senacie patrz: N. Rogosz: *Debata senatu...*, s. 83–88, 91–92. Zob. też: W. K. Lacey: *The Tribunate...*, s. 319–322; E. Goltz Huzar: *Mark Antony. A Biography*. Minneapolis 1978, s. 27–47; B. Englisch: *L. Calpurnius Piso Caesoninus, ein Zeitgenosse Ciceros*. München 1979, s. 62–66; R. D. Weigel: *The Career of L. Paullus, Cos. 50*. „*Latomus*” 1979, T. 38, s. 637–646. O pozyskiwaniu nowych stronników: Vell. Pat. II, 48, 4; Val. Max. IX, 1, 6; Suet., Iul. 29, 1; Plut., Caes. 29, 2–3; Pomp. 58, 1; App., B.C. II, 26, 101; Cass. Dio XXXX, 60, 1–4; R. Kamienik: *Rubikon...*, s. 13; N. Rogosz: *Debata senatu...*, s. 81–83.

<sup>46</sup> Najbardziej krytykowany i atakowany przez starożytnych historyków był Kurion, zarówno w 50 roku (Cic., Ad fam. VIII, 11, 3), jak i później. Zdecydowanie negatywnie jego działalność na stanowisku trybuna ludowego ocenił Wellejusz Paterkulus (II, 48, 3–5). Kasjusz Dion uczynił to łagodniej, ale także ujemnie (XXXX, 61–62).

Cezar i jego obrońcy, zwłaszcza trybun ludowy Kurion, swoją grę realizowali jednak niezwykle zręcznie. Widząc wzrost napięcia, rozgoryczenie optymatów po przegranych we wrześniu wyborach oraz wspomniane przygotowania Appiusza Klaudiusza, zmienili taktykę. Kurion, dotąd bezlitośnie demaskujący prawdziwe zamiary Pompejusza, wykorzystujący każdy błąd jego sprzymierzeńców, nie chcąc jeszcze bardziej zaostrzać sytuacji, przestał się sprzeciwiać wypłacie żołdu dla jego wojsk<sup>47</sup>. Swoje wysiłki skoncentrował natomiast na uzyskaniu wśród senatorów jak największego poparcia dla projektu, z którym na forum senatu pierwszy raz wystąpił 1 marca. Chodziło mu o to, by zarówno Cezar, jak i Pompejusz rozpuścili swe armie i oddali prowincje, gdyż twierdził, iż tylko w takim wypadku Rzeczpospolita będzie wolna i pełnoprawna<sup>48</sup>. Dla członków senatu, w znacznej mierze opowiadających się za tradycyjną *libera res publica*, rozwiązanie to było niezwykle atrakcyjne, toteż z upływem czasu zyskiwało wśród nich coraz więcej zwolenników. Dla Pompejusza tendencja ta była bardzo niebezpieczna. Nie dlatego, że przybliżała uchwalenie postulatów wspomnianego trybuna. Do tego Pompejusz potrafił nie dopuścić<sup>49</sup>. Nie umiał natomiast zapobiec temu, iż senat coraz mniej czasu poświęcał usunięciu Cezara z Galii i wyznaczeniu na jego miejsce nowych zarządców, a częściej obradował nad ciągle ponawianym wnioskiem Kuriona. Dzięki temu Cezar zyskiwał na czasie, ponieważ wyznaczenie mu następców było ciągle odkładane, a termin rozwiązania tej sprawy niemożliwy do określenia.

W poczynaniach Cezara i jego stronników wobec senatu widoczny był jeszcze jeden aspekt — wykorzystanie niezręcznych posunięć przeciwników. Przede wszystkim odnosi się to do już przedstawionej działalności cenzora Appiusza Klaudiusza<sup>50</sup>. Charakterystyczne, że L. Kalpurniusz Pizon, drugi z cenzorów powiązany z namiestnikiem Galii, swemu krewkiemu koledze na urzędzie nie przeszkadzał. W jego poczynania nie dał się jednak wciągnąć. Początkowo, gdy mu się opierał, stał się ofiarą wymuszenia — dopiero tym sposobem Appiusz Klaudiusz uzyskał zgodę Pizona na realizację swych zamia-

<sup>47</sup> Cic., *Ad fam.* VIII, 14, 4. O jego dotychczasowej polityce wobec tej kwestii: L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 215; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 47.

<sup>48</sup> Najlepiej te poczynania Kuriona są widoczne w przekazie Appiana: *B.C.* II, 27, 104–29, 113. Zob. też: W. K. Lacey: *The Tribune...*, s. 326–329; N. Rogosz: *Stanowisko senatu [...] (1 marca–1 grudnia 50 r. p.n.e.)...*, s. 35–69.

<sup>49</sup> Teżę taką potwierdzają wydarzenia z 1 marca, gdy Pompejusz i jego współpracownicy wobec niekorzystnej sytuacji nie dopuścili do głosowania nad wnioskiem trybuna, powodując rozejście się senatu: Hirt., *Bell. Gall.* VIII, 52, 5; N. Rogosz: *Debate senatu...*, s. 69–71; Idem: *Bellum Gallicum VIII*, 52, 4–5 (*Wiarygodność przekazu i datacja wydarzeń*). W: „Rzym antyczny. Polityka i pieniądz”. T. 3. Red. W. Kaczanowicz. Katowice 1999, s. 41–59. Podobnie inne nieudane próby Kuriona zamierzającego nakłonić senatorów do zaaprobowania jego propozycji: Hirt., *Bell. Gall.* VIII, 52, 4; App., *B.C.* II, 27–29, 112.

<sup>50</sup> Zob. s. 24–26.

rów<sup>51</sup>. Powodem takiej postawy Pizona na pewno było oczekiwanie na wzburzenie i konflikty, do których musiało dojść podczas usuwania niektórych senatorów z senatu przez Appiusza Klaudiusza. Z relacji Kasjusza Diona wiadomo bowiem, że zagrożeni skreśleniem z listy byli nie tylko znani stronnicy Cezara. Ów cenzor między innymi gnębił również tych nobilew, których zaliczano do grona optymatów, czyli niejako naturalnych sojuszników Pompejusza<sup>52</sup>.

Pizon starał się także zjednać Cezarowi jak najwięcej sojuszników. Jego zabiegi o poparcie dla swego zięcia powiodły się przede wszystkim u tych senatorów, którzy w jakiś sposób ucierpieli w wyniku działalności Appiusza Klaudiusza. Kasjusz Dion podkreśla, że urażeni przechodzili na stronę namiestnika Galii<sup>53</sup>. Do podobnych celów, a zwłaszcza w celu zorientowania się w sytuacji i nastrojach panujących wśród członków senatu, zwolennicy Cezara wykorzystali także starcie tego cenzora z trybunem ludowym Kurionem. Dzięki temu mieli możliwość przekonania się, że większość senatorów albo Cezara popiera, albo się go obawia<sup>54</sup>. Była to sytuacja niezwykle pomyślna, gdyż mogli oczekiwać, iż senat, rozstrzygając spór ich mocodawcy z Pompejuszem, nie podejmie decyzji korzystnej dla tego ostatniego.

Napięta sytuacja, rozwój kampanii Appiusza Klaudiusza, mającej oczyścić senat z niepożądanych przez optymatów elementów, oraz przejawy niekorzystnych dla Pompejusza nastrojów wśród senatorów<sup>55</sup> doprowadziły do kolejnego starcia między rywalizującymi stronami. Do owej próby sił doszło na forum senatu 1 grudnia<sup>56</sup>.

Jak już zaznaczono, debata ta jest znana w miarę dobrze z przekazów Plutarcha i Appiana<sup>57</sup>. Ich relacje pisane z dość odległej perspektywy historycz-

<sup>51</sup> Cass. Dio XXXX, 63, 2–4. Wydarzenia te oraz stosunki między cenzorami omawiają: J. Suolahti: *The Roman Censors...*, s. 488–489; B. Englisch: *L. Calpurnius Piso...*, s. 64–66.

<sup>52</sup> Cass. Dio XXXX, 63, 3; E. S. Gruen: *The Last Generation of the Roman Republic*. Berkeley—Los Angeles—London 1974, s. 483–484.

<sup>53</sup> Cass. Dio XXXX, 63, 3.

<sup>54</sup> Ibidem XXXX, 64, 2.

<sup>55</sup> Uważa się, że kulminacyjny moment aktywności Appiusza Klaudiusza miał miejsce w listopadzie. Por.: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 61; E. S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 486. W tym czasie musiały się także uwidocznić jej rezultaty, czyli wspomniane negatywne dla Pompejusza zjawiska.

<sup>56</sup> Autorzy starożytni nie datują owych obrad senatu. Na podstawie analizy ich tekstów datę tę ustalili historycy współcześni. Zob.: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 61; K. Raaflaub: *Zum politischen Wirken der caesarfreundlichen Volkstribunen am Vorabend des Bürgerkrieges*. „Chiron” 1974, Bd. 4, s. 301; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat de la République romaine de la guerre d'Hannibal à Auguste*. Rome 1989, s. 212; F. Càssola, L. Labruna: *Linee di una storia delle istituzioni repubblicane*. Napoli 1991, s. 363.

<sup>57</sup> Zob.: Plut., Pomp. 58, 3–5; App., B.C. II, 30, 118–119. O tych fragmentach przekazów obydwu dziejopisów: E. Meyer: *Caesars Monarchie und das Principat des Pompejus*. Stuttgart—Berlin 1922, s. 271, przyp. 2.

nej są jednak styczne tylko w niektórych aspektach. W każdej wyeksponowano inne wątki, które się jednak nie wykluczają. Mimo że obydwie są dość obszerne i zawierają konkretne informacje, to na ich podstawie nie sposób jednak zadowalająco wyjaśnić wszystkich kwestii wiążących się z tym posiedzeniem senatu, między innymi również jednoznacznie przedstawić przebiegu jego obrad.

Pierwszym problemem jest ustalenie bezpośrednich powodów, z jakich do interesującej nas debaty doszło, a także wskazanie jej inicjatora. Appian, pisząc o tym, podaje lakonicznie i wieloznacznie: „Gdy senat zażądał od wszystkich członków wypowiedzenia swego zdania [...]”<sup>58</sup> Dlaczego? Kto do tego doprowadził? Wcześniej stwierdzono, że był to rezultat zaostrzenia się sytuacji w Rzymie. Ale to wszystkiego nie wyjaśnia. Wydarzenia z ostatnich tygodni czy nawet miesięcy sprzed 1 grudnia dla badanego posiedzenia senatu stanowią jedynie tło. Mając je na uwadze, bezpośrednie przyczyny posiedzenia można ująć następująco:

Po usunięciu z senatu przez Appiusza Klaudiusza wielu zwolenników Cezara i zastraszeniu innych, zwłaszcza senatorów niezaangażowanych bezpośrednio w toczący się spór, Pompejusz i współpracujący z nim optymaci zdecydowali się zapewne na wstawienie kwestii galijskiej do porządku obrad, licząc, że świeży jeszcze efekt poczynań wspomnianego cenzora pomoże im uzyskać uchwałę o usunięciu Cezara z jego prowincji. Ponieważ w listopadzie senatowi przewodniczył konsul L. Emiliusz Paulus, stronnik zdobywcy Galii<sup>59</sup>, zrobienie tego w tym miesiącu nie było możliwe. Uczynili to więc w najszybszym dogodnym dla nich terminie, czyli 1 grudnia, gdy kierowanie pracami senatu przejął, zdeklarowany wróg Cezara, a zarazem zaufany Pompejusza, konsul G. Klaudiusz Marcellus<sup>60</sup>. Funkcja ta dawała mu szerokie uprawnienia i możliwości znacznego wpływania na przebieg obrad, dlatego jemu powierzono realizację tego przedsięwzięcia<sup>61</sup>.

<sup>58</sup> App., B.C. II, 30, 118 (przekład L. Piotrowicz).

<sup>59</sup> Na forum senatu współpracował on w obronie Cezara z G. Skryboniuszem Kurionem. Charakterystykę poczynań Paulusa patrz: N. Rogosz: *Debata senatu...*, s. 69, 82–86.

<sup>60</sup> Na podstawie ustaleń L. Ross Taylor i T. R. S. Broughtona (*The Order of the Two Consuls' Names in the Yearly Lists*. „Memoirs of the American Academy in Rome” 1949, Vol. 19, s. 1–14) uważa się, że w miesiącach nieparzystych posiadali *fascēs*, czyli także przewodniczyli senatowi, konsulowie zapisani na pierwszym miejscu w datacjach i zachowanych wykazach urzędników, czyli ci, którzy na ten urząd zostali wybrani największą liczbą głosów, a więc jako pierwsi. Por.: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 25–27. Zestawienie konsulów na 50 rok: T. R. S. Broughton: *The Magistrates...*, s. 247. O rezultatach działań cenzora Ap. Klaudiusza: Cass. Dio XXXX, 63, 3–4. Por.: Cic., Div. I, 29; Ps.-Cic., Inv. in Sall. 16; a także: Cic., Ad fam. VIII, 12, 1–3; 14, 4; Ad Att. VI, 9, 5.

<sup>61</sup> Jednoznacznie wskazuje na to rola, jaką ten optymata odegrał na forum senatu 1 grudnia: App., B.C. II, 30, 118–119. Por. także opinie: T. Rice’a Holmesa (*The Roman Republic and the Founder of the Empire*. Vol. 2. Oxford 1923, s. 253), K. Raaflaub (Zur politischen Wirken...,

Niektórzy badacze, na przykład E. Meyer, P. Stein czy T. N. Mitchell, widzą to nieco inaczej. Również eksponują rolę G. Klaudiusza Marcellusa, ale w innym kontekście. Opierając się na przekazie Kasjusza Diona uważają, że do debaty senatu w dniu 1 grudnia doprowadził właśnie ów konsul. W związku z tym jednak na pierwszy plan wysuwają jego zamiar rozprawienia się z Kurionem<sup>62</sup>. Słabym punktem ich poglądu jest jednak to, że wspomniany tu dziejopis omawiając konflikt Kuriona z optymatami na forum senatu nawet jednym słowem nie łączy go z innymi sprawami, eksponowanymi w przekazach Plutarcha i Appiana, które między innymi w związku z tym konfliktem rozpatrywano tego dnia w czasie obrad<sup>63</sup>.

Na podstawie relacji Plutarcha można rozpatrywać jeszcze inną wersję rozwoju wydarzeń, a także sugerować, że do debaty w dniu 1 grudnia doprowadzili G. Skryboniusz Kurion i współpracujący z nim politycy. Miał on nasilić swe wystąpienia, żądając, by dowództwo oraz prowincje odebrano i Cezarowi, i Pompejuszowi, albo obydwu je pozostawiono. Twierdził, że dla Rzeczypospolitej jest to najlepsze rozwiązanie. Najgorszym zaś miało być pozbawienie wojska i namiestnictwa tylko Cezara. W takim bowiem przypadku — zdaniem Kuriona — potęga Pompejusza zostałaby niejako podwojona, ponieważ ten nie miałby w Cezarze przeciwwagi<sup>64</sup>. Oprócz informacji Plutarcha podstawą tych sugestii mogą być dane Kasjusza Diona o przebiegu i rezultatach starcia owego trybuna z Appiuszem Klaudiuszem oraz o orientacji i postawach członków senatu, świadczące o umocnieniu się cezarian na jego forum<sup>65</sup>. Mimo iż przytoczone tu wiadomości z obu wspomnianych relacji tworzą logiczną całość, nie wytrzymują jednak konfrontacji z innymi argumentami.

Wiadomo bowiem, że zadaniem Kuriona nie było przeforsowanie swojego wniosku, lecz jedynie przeciągnięcie prac senatu i odwrócenie momentu rozstrzygnięcia kwestii galijskiej do czasu ponownego objęcia konsulatu przez Cezara<sup>66</sup>. Ponadto, jeżeli Kurionowi i wspierającym go politykom rzeczywiście zależało na starciu z przeciwnikami, to wybrali niewłaściwy moment, ponieważ 1 grudnia senatowi już przewodniczył konsul G. Klaudiusz Marcellus, któremu tym samym oddaliby inicjatywę. Znacznie większe widoki na sukces mieli

s. 300—301), T. N. Mitchella (*Cicero the Senior Statesman*. New Haven—London 1991, s. 246).

<sup>62</sup> Cass. Dio XXXX, 63, 5—64, 3. Tak przyczyny debaty z dnia 1 grudnia ujmuje zwłaszcza E. Meyer, sugerując, że Marcellus wykorzystał starcie Kuriona z Appiuszem Klaudiuszem do zaatakowania Cezara (*Caesars Monarchie...*, s. 271—272). Zob. też: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 61; T. N. Mitchell: *Cicero...*, s. 246.

<sup>63</sup> Por.: Plut., Pomp. 58, 3—6; App., B.C. II, 30, 118—119; Cass. Dio XXXX, 63, 5—64, 3.

<sup>64</sup> Plut., Pomp. 58, 3.

<sup>65</sup> Cass. Dio XXXX, 64, 1—2.

<sup>66</sup> Najlepiej taką tezę potwierdzają stwierdzenia Kasjusza Diona (XXXX, 61—62) i Wel-lejusza Paterkulusa (II, 48, 4—5). Por.: App., B.C. II, 27—29.



w poprzednim miesiącu, gdy funkcję tę sprawował jego kolega na urzędzie L. Emiliusz Paulus<sup>67</sup>. Z przedstawionych względów teorię eksponującą rolę Kuriona i współdziałających z nim senatorów w doprowadzeniu do omawianej debaty należy odrzucić, a przekaz Plutarcha zinterpretować inaczej.

Przebiegu obrad senatu w dniu 1 grudnia dokładnie nie znamy. Wspomniani badacze, biorący za podstawę do jego rekonstrukcji także przekaz Kasjusza Diona, uważają, że debata rozpoczęła się wystąpieniem konsula G. Klaudiusza Marcellusa, domagającego się pociągnięcia do odpowiedzialności Kuriona<sup>68</sup>. Abstrahując od sygnalizowanych już w związku z tą sugestią wątpliwości, należy podkreślić, iż Appian i Plutarch o tym posunięciu konsula nie wspominają<sup>69</sup>. Ostatni z tych autorów, być może nawiązujący do początkowej fazy posiedzenia, nadmienia jedynie o inwektywach owego optymaty pod adresem Cezara<sup>70</sup>. Ponadto obydwaj w swoich tekstach nie przedstawiają obrad w całości. Appian relacjonuje tylko ich najważniejszy fragment — głosowanie, natomiast Plutarch — tę ich część, w której główną rolę odegrał Kurion<sup>71</sup>. W związku z tym nie wiadomo, jak przebiegała dyskusja i kto zabierał w niej głos. Z przekazu Appiana wynika jedynie, że w sposób znaczący musiał na nią wpłynąć konsul G. Klaudiusz Marcellus. On również formułował wynikające z niej wnioski, a na ich podstawie pytania, do których podczas głosowania mieli się ustosunkować zebrani. Postawił im zaś dwa pytania: „Czy opowiadają się za posłaniem Cezarowi następców?” oraz „Czy należy odebrać władzę Pompejuszowi?”<sup>72</sup> Appian w związku z tym podkreśla, iż „w podstępny sposób podzielił zapytania i oddzielnie zażądał na nie odpowiedzi”<sup>73</sup>. Według cytowanego tu dziejopisa „większość zebranych odpowiedziała przecząco na drugie pytanie, natomiast uchwaliła posłać Cezarowi następców”<sup>74</sup>.

Eksponowanie przez Appiana podstępnego manewru Marcellusa wskazuje, iż ów konsul próbował w ten sposób wypaczyć rezultaty dyskusji. Miała ona zapewne dla sprzymierzonych z Pompejuszem optymatów przebieg daleki od

<sup>67</sup> Zob. tekst na s. 32, a także przyp. 60.

<sup>68</sup> Cass. Dio XXXX, 64, 1.

<sup>69</sup> Zob. relacje Plutarcha i Appiana o przebiegu debaty: Plut., Pomp. 58, 3—6; App., B.C. II, 30, 118—119.

<sup>70</sup> Plut., Pomp. 58, 4.

<sup>71</sup> Ibidem, 58, 4—5; App., B.C. II, 30, 118—119. Zob. uwagi M. Bonnefond-Coudry o tym fragmencie żywota Pompejusza (*Le Sénat...*, s. 535—536).

<sup>72</sup> App., B.C. II, 30, 118 (przekład L. Piotrowicz). O przebiegu debaty przed tym momentem: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 272; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, s. 253; M. Gelzer: *Pompeius*. München 1949, s. 207; K. Raaflaub: *Zum politischen Wirken...*, s. 301; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 534—535.

<sup>73</sup> App., B.C. II, 30, 118 (przekład L. Piotrowicz).

<sup>74</sup> Ibidem. Por.: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 272; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, s. 253—254.

ich oczekiwani. Należy się domyslać, że dała podobne rezultaty jak inne wymiany poglądów, z wcześniejszych posiedzeń senatu, także poświęconych kwestii galijskiej. Te zwykle przynosiły efekty następujące: gdy senatorowie musieli wybierać między wysłaniem następców Cezarowi a pozbawieniem władzy Pompejusza, decydowali się na pierwszą możliwość, ponieważ bardziej obawiali się namiestnika Galii, a Pompejusza uważali za obrońcę. Jeszcze większe poparcie miała jednak zyskująca ciągle na popularności, a zgłoszona przez trybuna ludowego Kuriona propozycja jednoczesnego wyznaczenia następców Cezarowi i odebrania władzy Pompejuszowi<sup>75</sup>. Prawdopodobnie tak samo albo podobnie było podczas posiedzenia senatu 1 grudnia.

Dla współtowarzyszy Pompejusza rozwój takich tendencji był nie do przyjęcia. Taki stan rzeczy oznaczał bowiem, że nie posiadają kontroli nad senatem, a ponadto, iż to starcie również wygrali cezarianie, ponieważ kolejny raz oddalili od swego mocodawcy groźbę odebrania mu prowincji, a także, iż senat ponownie uniknął podjęcia decyzji rozstrzygającej spór toczony na jego forum.

G. Klaudiuszowi Marcellusowi nie pozostało więc nic innego jak użycie podstępów, czyli wyrażenie zgody na poddanie propozycji Kuriona pod głosowanie, ale w postaci gwarantującej wypaczenie jej istoty. Konsul osiągnął to, dzieląc ją na dwie części. Wyników mógł być pewien, ponieważ od 1 marca senat wielokrotnie omawiał kwestie, które 1 grudnia ponownie postawił przed zebranymi, zajmując stanowisko dogodne dla Pompejusza i sprzymierzonych z nim optymatów<sup>76</sup>. Przewidywania te w całości pełni potwierdziły — przedstawione już — wyniki głosowania<sup>77</sup>.

Intryga Marcellusa spowodowała zapewne interwencję trybuna ludowego Kuriona, domagającego się przegłosowania swojego wniosku w formie, w której go zawsze stawiał<sup>78</sup>. Doprowadziło to do nowego starcia z wrogiem trybunowi konsulem. Wówczas chyba ten ostatni użył pod adresem Cezara inwektyw wzmiankowanych przez Plutarcha, domagając się jednocześnie ogłoszenia go przestępcą, jeżeli nie odda dowództwa. Prawdopodobnie spowodowało to ostre protesty obrońców zdobywcy Galii. Kurion, M. Antoniusz

<sup>75</sup> Tendencja ta jest najlepiej widoczna w relacji Appiana: B.C. II, 27, 103—29, 113. Zob. też: Cic., Ad Att. VI, 2, 6; Ad fam. VIII, 11, 3; 13, 2; Hirt., Bell. Gall. VIII, 52, 4—5; Plut., Pomp. 58, 3; Cass. Dio XXXX, 62, 3; N. Rogosz: *Debata senatu...*, s. 65—81; a także: Idem: *Stanowisko senatu [...]* (1 marca—1 grudnia 50 r. p.n.e.)..., s. 53—69.

<sup>76</sup> Informacje o tym patrz w źródłach cytowanych w przyp. 75. Zob. także zestawienie posiedzeń senatu i omawianych na nich problemów od 1 marca: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 59—61. Por.: T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, s. 248—253; M. Gelzer: *Pompeius...*, s. 201—207.

<sup>77</sup> Zob. tekst na s. 34.

<sup>78</sup> Plut., Pomp. 58, 3. Por.: M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 535; F. Càssola, L. Labruna: *Linee...*, s. 363; T. N. Mitchell: *Cicero...*, s. 246. Istotę propozycji Kuriona wiele razy przedstawianej senatorom najlepiej oddają Hircjusz (Bell. Gall. VIII, 52, 4) i Appian (B.C. II, 27, 104—129, 113).

i cenzor L. Kalpurniusz Pizon uzyskali jednak w końcu zgodę na ponowne głosowanie<sup>79</sup>.

Taki rozwój wydarzeń na sali obrad należy uznać za zaskakujący. Był on bowiem zupełnym zaprzeczeniem postawy, stanowiska i taktyki realizowanej dotąd przez wrogów Cezara. W tej sytuacji oczywiste jest pytanie, dlaczego G. Klaudiusz Marcellus i kierowani przez niego optymaci zgodzili się na żądania Kuriona, M. Antoniusza i L. Kalpurniusza Pizona, skoro przedtem stanowczo się im sprzeciwiali<sup>80</sup>.

Wydaje się, że wyjaśnienie tego dylematu może być tylko jedno. Z punktu widzenia optymatów i konsula Marcellusa wcześniejsze głosowania nad zapytaniem, które skierował do obradujących z własnej inicjatywy, musiały wypaść pozytywnie do tego stopnia, że uznali zapewne, iż przegłosowanie jeszcze wniosku Kuriona niczego nie zmieni. G. Klaudiusz Marcellus, do którego formalnie należała decyzja w tej sprawie<sup>81</sup>, prawdopodobnie uważał więc, że w tej sytuacji może przeciwnikom okazać dobrą wolę i ich postulat zaakceptować. Gdyby jego kalkulacje się spełniły, a to chyba uważał za pewne, w dalszych rozgrywkach z nimi dysponowałby znaczącym argumentem<sup>82</sup>. Marcellus mógł nawet oczekiwać, iż Kurion uparcie forsujący swój wniosek, poniesie kompromitującą klęskę<sup>83</sup>. To zaś umożliwiłoby skuteczne wyeliminowanie go z toczących się w senacie sporów, a w ostateczności nawet osiągnięcie zwycięstwa nad Cezarem.

Przebieg następnego fragmentu debaty obydwaj opisujący ją autorzy ujmują inaczej. Według Plutarcha, G. Skryboniusz Kurion miał jeszcze raz poddać pod głosowanie kwestie przedstawione zebrany poprzednio przez konsula Marcellusa<sup>84</sup>, ale w zmienionej formie. Ów trybun bowiem połączył je w jedno pytanie: „Kto jest za tym, by Cezarowi dowództwo odebrano, a Pompejuszowi dotychczas zajmowane stanowisko pozostawiono?” Za takim rozwiązaniem opowie-

<sup>79</sup> Plut., *Pomp.* 58, 4; H. Bengtson: *Marcus Antonius...*, s. 46–47; B. Englisch: *L. Calpurnius Piso...*, s. 67; E. Goltz Huzar: *Mark Antony...*, s. 47.

<sup>80</sup> Politykę taką zainicjowali już podczas pierwszego posiedzenia senatu poświęconego w 50 roku wyznaczeniu G. Juliuszowi Cezarowi następców w prowincjach galijskich, czyli 1 marca: Hirt., *Bell. Gall.* VIII, 52, 4–5; N. Rogosz: *Debata senatu...*, s. 67–71; Idem: *Bellum Gallicum...*, s. 41–59.

<sup>81</sup> Z racji przewodniczenia obradom senatu. Zob.: P. Willems: *Le Sénat de la République romaine*. T. 2. Louvain 1883, s. 194–196. Por.: M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 534–538.

<sup>82</sup> G. Klaudiusz Marcellus mógłby dzięki temu wykazać bezpodstawność żądań Kuriona, a nawet całej kampanii politycznej, którą w związku z obroną G. Juliusza Cezara przed usunięciem go z prowincji galijskich rozwijał na forum senatu i poza nim od 1 marca 50 roku. Por.: przyp. 38.

<sup>83</sup> Podstawą takich oczekiwań konsula Marcellusa mogła być jego zbyt optymistyczna ocena efektów przedstawionych już działań cenzora Appiusza Klaudiusza. O nich patrz na s. 24–26.

<sup>84</sup> Dokładnie ujmuje je Appian: *B.C.* II, 30, 118.

działa się większość obecnych na sali obrad senatorów<sup>85</sup>. Dopiero po tym Kurion rozpoczął głosowanie nad swoim wnioskiem, z którym pierwszy raz wystąpił w senacie 1 marca<sup>86</sup>. Według Appiana, od tego momentu przedstawiającego przebieg debaty identycznie jak Plutarch, „kiedy [...] Kurion z kolei zapytał, czy zdaniem ich [senatorów — N. R.] obaj [Pompejusz i Cezar — N. R.] mają złożyć władzę, 22 sprzeciwiło się temu, a 370 przychyliło się do wniosku Kuriona”<sup>87</sup>.

Oceniając ten fragment obrad przede wszystkim wypada odpowiedzieć na pytanie, dlaczego Kurion postąpił w ten sposób. Należy zauważyć, co jest niezwykle istotne, że łącząc pytania postawione zebraniem przez Marcellusa, zmienił ich sens. Kurion postąpił więc tak samo jak Marcellus na początku debaty. Nie było to więc, jak się może wydawać, powtórzenie głosowania nad tymi samymi kwestiami<sup>88</sup>. Swoim zapytaniem Kurion domagał się od senatorów, by ustosunkowali się do polityki forsowanej od 1 marca przez G. Klaudiusza Marcellusa i jemu podobnych sprzymierzeńców Pompejusza, zmierzających do utrzymania tego ostatniego na dotychczasowym stanowisku oraz odebrania wojska i prowincji Cezarowi<sup>89</sup>. Bez wątpienia owemu trybunowi było to potrzebne po to, by temu rozwiązaniu przeciwstawić własny projekt równoczesnego pozbawienia władzy obydwu rywali, a dzięki temu wykazać wszystkim jego wyższość w postaci większego poparcia obradujących dla swojej polityki<sup>90</sup>. Zamiar ten powiódł się w zupełności.

Taktyka zwalczających się podczas debaty polityków była więc zdecydowanie odmienna. Marcellus zmuszał senat do wyboru między Pompejuszem a Cezarem, chcąc wykazać jeszcze raz, że większość obradujących zdecydowa-

<sup>85</sup> Plut., Pomp. 58, 4. Por.: App., B.C. II, 30, 118. Różnica między przekazami Appiana i Plutarcha w tym przypadku może być także spowodowana odmiennym spojrzeniem obydwu na omawiane wydarzenie. Plutarch akcentuje rolę Kuriona, o Marcellusie zaś zaledwie wspomina. Appian natomiast kładzie nacisk na poczynania konsula Marcellusa, przewodniczącego wtedy obradom.

<sup>86</sup> Plut., Pomp. 58, 5. Zob. też: App., B.C. II, 27, 104; N. Rogosz: *Debata senatu...*, s. 69–70.

<sup>87</sup> App., B.C. II, 30, 119 (przekład L. Piotrowicz); zob.: Plut., Pomp. 58, 5; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 502; J. Carcopino: *Jules César...*, s. 353; E. S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 486–487; Ch. Meier: *Caesar...*, s. 414; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 534–536; F. Càssola, L. Labruna: *Linee...*, s. 363–364; T. N. Mitchell: *Cicero...*, s. 246.

<sup>88</sup> Zob. treść pytań postawionych uczestnikom debaty przez G. Klaudiusza Marcellusa (App., B.C. II, 30, 118) i Kuriona (Plut., Pomp. 58, 4).

<sup>89</sup> Od 1 marca polityka Pompejusza i jego sojuszników na forum senatu nie uległa zmianie. Zob. kolejno: App., B.C. II, 27, 103–105; 29, 112; Cic., *Ad fam.* VIII, 11, 3; 13, 2; 14, 2; App., B.C. II, 30, 118; J. Leach: *Pompey...*, s. 164–167; R. Seager: *Pompey...*, s. 155–156; P. Greenhalgh: *Pompey...*, s. 112–123.

<sup>90</sup> Jest to dobrze widoczne przy kompleksowym zestawianiu informacji Plutarcha i Appiana: Pomp. 58, 4; B.C. II, 30, 118–119. Por.: M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 535–536.

nie opowiada się za pierwszym z nich<sup>91</sup>. Trybun ludowy Kurion postawił uczestników obrad przed innym dylematem. Domagał się, by wybrali politykę sojuszników Pompejusza lub propozycję, którą forsował od dziewięciu miesięcy, pozwalającą uniknąć niebezpiecznego kłopotu, czyli narażania się temu z owych potentatów, przeciwko któremu się opowiedzą. Postulat Kuriona miał bowiem tę zaletę, że pozwalał traktować Pompejusza i Cezara tak samo oraz — co jest równie istotne — stwarzał w perspektywie nadzieję na pozbycie się jednego i drugiego<sup>92</sup>.

Postępowanie Kuriona przyniosło efekt w postaci bardzo dlań korzystnego wyniku głosowania. W jego kontekście należy wyeksponować kilka faktów. Przygniatającą większością głosów (370 : 22) senat opowiedział się za projektem trybuna, mimo iż linię polityczną wrogich mu optymatów także poparła ponad połowa zebranych<sup>93</sup>. Starożytni autorzy nie podają dokładnej ich liczby. Odnosnie do tej kwestii jesteśmy jednak w stanie poczynić pewne ustalenia. W poprzednim miesiącu Kurion miał możliwość przekonania się, że wielu senatorów albo popiera jego mocodawcę, albo się go obawia<sup>94</sup>. Oznacza to, iż do 1 grudnia raczej nie mogli zmienić orientacji ani stanowiska. Można więc sugerować, że w tym dniu za odebraniem zdobywcy Galii prowincji i utrzymaniem Pompejusza na zajmowanym przezeń stanowisku opowiedziała się wprawdzie ponad połowa obecnych, ale była to liczba zdecydowanie mniejsza od 370 głosów, które padły za równoczesnym pozbawieniem władzy obydwu rywali. Gdy głosowano nad pierwszym z tych projektów, liczba oponentów musiała więc być również duża, natomiast podczas głosowania nad projektem Kuriona liczba sprzeciwiających się stopniała do zaledwie 22. Oznaczało to, iż ów trybun uzyskał prawie jednogłośnie poparcie<sup>95</sup>.

Mimo iż ani Appian, ani Plutarch o wspomnianych 22 członkach senatu nie podają dodatkowych informacji, można jednak sprecyzować ich orientację, a w przypadku wielu z nich także personalia. Mając na uwadze zwalczające się na forum senatu strony, z całą pewnością można stwierdzić, że opowiadali się oni za ścisłą współpracą z Pompejuszem. Byli to więc konserwatywni op-

<sup>91</sup> App., B.C. II, 30, 118. Marcellus opierał swe kalkulacje na dotychczasowej postawie senatu, który mimo wahań był skłonny poprzeć Pompejusza: App., B.C. II, 27, 103—29, 112.

<sup>92</sup> Zalety swej propozycji Kurion prezentował wielokrotnie: Hirt., Bell. Gall. VIII, 52, 4—5; App., B.C. II, 27, 105; 28, 110; 29, 112; W. K. Lacey: *The Tribunate...*, s. 326—329; K. Raaflaub: *Zum politischen Wirken...*, s. 300; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 536.

<sup>93</sup> Plut., Pomp. 58, 4—5; App., B.C. II, 30, 118—119. Zob. literaturę z przyp. 87.

<sup>94</sup> Cass. Dio XXXX, 64, 2.

<sup>95</sup> Senatorowie głosujący za tym wnioskiem (Plut., Pomp. 58, 5; App., B.C. II, 30, 119) stanowili ponad 94% obecnych na sali obrad. Por.: L. Ross Taylor: *Party Politics in the Age of Caesar*. Berkeley—Los Angeles 1949, s. 159; K. Raaflaub: *Zum politischen Wirken...*, s. 301; a zwłaszcza T. N. Mitchell: *Cicero...*, s. 246.

tymaci, a zarazem jego najbliżsi współtowarzysze<sup>96</sup>. Wśród nich na pewno znajdowali się: konsul 50 roku G. Klaudiusz Marcellus, któremu Pompejusz powierzył realizację swych zamiarów<sup>97</sup>, jego kuzyn i imiennik G. Klaudiusz Marcellus oraz L. Korneliusz Lentulus Krus — konsulowie desygnowani na 49 rok<sup>98</sup>, ponadto niektórzy spośród ośmiu nowowybranych pretorów, gdyż podczas wyborów urzędników na 49 rok między zwolennikami Cezara i stronnikami Pompejusza doszło do ostrej rywalizacji, nie cofnięto się nawet przed użyciem przemocy<sup>99</sup>. Wiadomo także, iż po wybuchu wojny domowej w styczniu 49 roku pretorowie G. Koponiusz, M. Fawoniusz, L. Manlius Torkwatus i P. Rutylus Lupus znaleźli się w obozie Pompejusza<sup>100</sup>. Od 1 grudnia dzieliło ten moment tylko około czterdziestu dni. Pozwala to sugerować, że podczas głosowania nad wnioskiem Kuriona wśród 22 najwierniejszych Pompejuszowi optymatów byli również owi — wtedy jeszcze desygnowani — pretorowie. W tym gronie musieli się także znajdować: L. Domicjusz Ahenobarbus — konsul z 54 roku<sup>101</sup>, wspomniany już Appiusz Klaudiusz, urzędujący

<sup>96</sup> Stronnicy Pompejusza opowiadali się za wnioskami uderzającymi w Cezara, a sprzeciwiali inicjatywom szkodzącym ich sojusznikowi (Plut., Pomp. 58, 4–5; App., B.C. II, 30, 118–119). Z relacji Kasjusza Diona (XXXX, 62, 4) wynika, że Kurion z góry zakładał, iż jego postulatowi Pompejusz będzie się sprzeciwiał, czyli że podczas obrad senatu czynić to będą jego współtowarzysze i zwolennicy.

<sup>97</sup> Zadanie to otrzymał wspólnie z L. Emiliuszem Paulusem (Cic., Ad fam. VIII, 8, 4–5; por. App., B.C. II, 26, 99–100) pozyskanym później przez Cezara. W wypadku G. Klaudiusza Marcellusa to się nie powiodło. O nim: P. Willems: *Le Sénat...*, T. 1, s. 485–486; T. R. S. Broughton: *The Magistrates...*, s. 247. O jego działalności w 50 roku: App., B.C. II, 27, 103–31, 122.

<sup>98</sup> Według Hircjusza optymaci nie kryli, że obydwoh wybrano, by zniszczyli Cezara: Bell. Gall. VIII, 50, 4. Zob.: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 77–78; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 154. Dlatego po 1 grudnia wspólnie z G. Klaudiuszem Marcellusem, konsulem 50 roku, uczestniczyli w przekazaniu Pompejuszowi dowództwa nad legionami przeznaczonymi pierwotnie na wojnę z Partami (Plut., Pomp. 59, 1; App., B.C. II, 31, 121–122; Cass. Dio XXXX, 66, 1–2), a nawet wydali deklaracje skierowane przeciwko zdobywcy Galii (Cass. Dio XXXX, 66, 3). O tych dwóch politykach patrz: P. Willems: *Le Sénat...*, T. 1, s. 472–473, 512; T. R. S. Broughton: *The Magistrates...*, s. 256.

<sup>99</sup> Wskazują na to niektóre wzmianki ze źródeł: Cic., Ad Att. VI, 8, 2; Hirt., Bell. Gall. VIII, 50, 4; Suet., Jul. 29, 2. Por.: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 154–155; E. S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 484–485. Omówienie zastosowań przemocy podczas wyborów: H. Kowalski: *Przemoc...*, s. 75–92.

<sup>100</sup> Pozostali, tj. M. Emiliusz Lepidus, A. Allienus, L. Roscjusz Fabatus i G. Sozjusz, opowiedzieli się po stronie Cezara. Zob.: H. Bruhns: *Caesar...*, s. 35–49, zwłaszcza 44–45. Inni badacze proporcje między zwolennikami Cezara i Pompejusza wśród pretorów z 49 roku widzą nieco inaczej. Por.: B. Fuchs: *Die Parteigruppierung...*, s. 13–21, 52–66; T. R. S. Broughton: *The Magistrates...*, s. 257–258; D. R. Shackleton-Bailey: *The Roman Nobility...*, s. 254–264.

<sup>101</sup> Wskazują na to jego starania o stanowisko augura (zob. s. 21) oraz wyznaczenie go na następcę Cezara w Galii (Caes., Bell. civ. I, 6, 5; W. Feemster Jashemski: *The Origins and*

wówczas cenzor<sup>102</sup>, M. Klaudiusz Marcellus — konsul z 51 roku<sup>103</sup>, Kw. Cecyliusz Metellus Pius Scypion Nazyka — teść Pompejusza i jego partner na urzędzie konsula w 52 roku<sup>104</sup> oraz M. Porcjusz Katon Młodszy<sup>105</sup>. Identyfikacja pozostałych jest utrudniona, ponieważ byli to politycy mniej wówczas aktywni, nie tak znani, o których orientacji w tym czasie brak konkretnych informacji.

Dla Pompejusza i owej garstki jego najbliższych współtowarzyszy rezultat debaty, a zwłaszcza ostatniego głosowania przeprowadzonego przez Kuriona, był wielkim zaskoczeniem. Potwierdza to reakcja konsula G. Klaudiusza Marcellusa, który rozczarowany i oburzony zamknął obrady senatu<sup>106</sup>. Dla niego i jego politycznych partnerów bardzo mocno zaangażowanych przeciwko Cezarowi była to w czasie ostatnich miesięcy największa przegrana<sup>107</sup>. Jej rozmiary pozwalają nawet na zastosowanie bardziej konkretnego i wymownego określenia — klęska. Wyniki debaty dowodzą bowiem, że forsowana przez nich polityka uległa całkowitemu załamaniu. W tym kontekście należy stwierdzić, iż szeroko zakrojone przygotowania do tego posiedzenia senatu nie zdały się na nic. Odnosi się to zwłaszcza do kampanii cenzora Appiusza Klaudiusza i jej rezultatów, czyli do podjętej przez niego próby usunięcia

---

*History of the Proconsular and Propaetorian Imperium to 27 B.C.* Chicago 1950, s. 66, 144). O nim: P. Willems: *Le Sénat...*, T. 1, s. 448—449; T. N. Mitchell: *Cicero...*, s. 246.

<sup>102</sup> Gwarantowały to jego powiązania z Pompejuszem (zob. przyp. 24) oraz działalność przed debatą z 1 grudnia (por. s. 25—26). O nim: P. Willems: *Le Sénat...*, T. 1, s. 449; J. Suolahti: *The Roman Censors...*, s. 488.

<sup>103</sup> W pierwszych dniach stycznia 49 roku brał aktywny udział w obradach senatu mających na celu rozwiązanie kwestii galijskiej (Caes., *Bell. civ.* I, 2, 1—2; 2, 5). Po wybuchu walk opowiedział się po stronie Pompejusza. Zob.: P. Willems: *Le Sénat...*, T. 1, s. 482.

<sup>104</sup> W styczniu 49 roku był jednym z najaktywniejszych wrogów Cezara (Caes., *Bell. civ.* I, 1, 4; 2, 1; 2, 5; 4, 1—3; 6, 1; 6, 5). O nim: P. Willems: *Le Sénat...*, T. 1, s. 478—479; J. S. Richardson: *The Triumph of Metellus Scipio and the Dramatic Date of Varro RR3*. „Classical Quarterly” 1983, Vol. 33, s. 456—457; J. Linderski: *Q. Scipio Imperator*. In: *Imperium Sine Fine: T. Robert S. Broughton and the Roman Republic*. Ed. J. Linderski. „Historia Einzelschriften” [Stuttgart] 1996, H. 105, s. 145—185; F. X. Ryan: *The Birth Dates of Domitius and Scipio*. „The Ancient History Bulletin” 1997, Vol. 11, s. 89—93. Por.: Chr. Habicht: *Cicero der Politiker*. München 1990, s. 77.

<sup>105</sup> Bardzo aktywnie zwalczał Cezara na początku 49 roku (Caes., *Bell. civ.* I, 4, 1—2; Plut., *Cat. Min.* 49; 51). O nim: P. Willems: *Le Sénat...*, T. 1, s. 483—484. Zob. też: H. Bothermann: *Cato und die sogenannte Schwertübergabe im Dezember 50 v. Christus*. „Hermes” 1989, Bd. 117, s. 62—85. Listę i charakterystykę najaktywniejszych przeciwników Cezara sprzed wybuchu wojny domowej zestawia H. Bruhns: *Caesar...*, s. 26—30.

<sup>106</sup> Reakcję konsula wymownie przedstawia Appian: *B.C.* II, 30, 119. Nieco inaczej zakończenie obrad ujmuje Plutarch: *Pomp.* 58, 5—6. Zob.: L. Ross Taylor: *Party...*, s. 159; Ch. Meier: *Caesar...*, s. 414—415; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 535.

<sup>107</sup> Podobnie zakończyła się debata 1 marca. Wówczas jednak Pompejusz i jego współpracownicy, zaskoczeni postawą Kuriona, nie dopuścili do głosowania nad jego wnioskiem (por. kolejno: App., *B.C.* II, 27, 103—106; Hirt., *Bell. Gall.* VIII, 52, 5; N. Rogosz: *Debata senatu...*, s. 69—71; Idem: *Bellum Gallicum...*, s. 41—59.

z senatu wielu stronników zdobywcy Galii oraz polityków nie współpracujących z Pompejuszem i jego zausznikami. Niewiele również pomogło towarzyszące jej mobilizowanie senatorów, o czym świadczy niezwykle wysoka, jak na te czasy, frekwencja podczas obrad, w których uczestniczyło 392 członków senatu<sup>108</sup>.

Politycy współpracujący z Pompejuszem podejmowali wspólnie z nim starania, a także stosowali środki mające zapewnić jak najpełniejsze uczestnictwo senatorów w debatach poświęconych rozstrzygnięciu kwestii galijskiej już od końca września 51 roku<sup>109</sup>. Wymownym tego przykładem były uchwalone wówczas przez senat z ich inicjatywy sankcje, które zamierzano stosować wobec nieobecnych, oraz decyzje mające uniemożliwić absencję<sup>110</sup>. W rezultacie od tego czasu, zwłaszcza na posiedzeniach w 50 roku — w miarę jak konflikt między Pompejuszem a Cezarem się zaostrzał i starcia ich zwolenników były coraz gwałtowniejsze — frekwencja podczas obrad wyraźnie wzrosła, nadal jednak była daleka od zadowalającej<sup>111</sup>. Wielu bowiem senatorów, zwłaszcza w momentach krytycznych, gdy trzeba było podejmować rozstrzygające decyzje, czyli narazić się albo Pompejuszowi albo Cezarowi, unikało odpowiedzialności i pod różnymi pretekstami w posiedzeniach dalej nie brało udziału<sup>112</sup>.

Podstawowym i najistotniejszym celem tych szeroko zakrojonych zabiegów było jednak zapewnienie polityce realizowanej przez konsula G. Klaudiusza Marcellusa i współpracujących z nim optymatów stabilnego i pewnego poparcia, umożliwiającego zrealizowanie ich zamiarów, czyli usunięcie G. Juliusza Cezara z prowincji galijskich. Tego tym bardziej nie udało się osiągnąć. Mimo bowiem zastosowania przedstawionych środków senat 1 grudnia 50 roku kolejny raz odsunął wyznaczenie Cezarowi następców na bliżej nie określonej przyszłość. Dla zdobywcy Galii było to niewątpliwym sukcesem, ponieważ taki rezultat obrad oznaczał, że jeżeli nie zajdą nadzwyczajne okoliczności, senat nie zdecyduje się go usunąć z prowincji przed objęciem drugiego konsulatu<sup>113</sup>.

<sup>108</sup> App., B.C. II, 30, 119; por.: Plut., Pomp. 58, 5. Na temat frekwencji w senacie w tych czasach: R. Kamienik: *O senatus frequens i o absencjach Cicerona w senacie*. W: „Antiquitas”. T. 15. Red. E. Konik. Wrocław 1992, s. 89—94.

<sup>109</sup> Cic., Ad fam. VIII, 8, 4. Wcześniejsze posiedzenia często kończyły się fiaskiem właśnie z powodu małej liczby uczestników: Cic., Ad fam. VIII, 2, 2; 4, 4; 5, 3; 9, 2; R. Kamienik: *O senatus frequens...*, s. 94.

<sup>110</sup> Cic., Ad fam. VIII, 8, 5—6.

<sup>111</sup> Brak jakichkolwiek dowodów, by w tych debatach uczestniczyło tyle samo lub więcej senatorów niż w obradach w dniu 1 grudnia. Por.: R. Kamienik: *O senatus frequens...*, s. 94.

<sup>112</sup> Czynił tak np. Ciceron tuż przed wybuchem wojny domowej: Cic., Ad fam. XIV, 5, 1; Ad Att. VII, 1, 4—5. Obawiając się komplikacji, jakie wielki mówca mógł spowodować swą obecnością, Pompejusz zachęcał go do starań o tryumf: Cic., Ad Att. VII, 4, 2.

<sup>113</sup> Objęcie drugiego konsulatu bezpośrednio po złożeniu namiestnictwa prowincji było podstawowym celem Cezara. Stanowisko to miało go chronić przed atakami przeciwników. Por.: Caes., Bell. civ. I, 9, 2; 4; 32, 2—3; 6; a także: Hirt., Bell. Gall. VIII, 50, 3—4; 5, 2.



Z kolei przebieg głosowania dowodzi, że od 1 marca do 1 grudnia silne i stabilne, bo ciągle rosnące, poparcie senatorów zdobyła polityka G. Skryboniusza Kuriona. Pod jego wpływem orientacje zasiadających w senacie polityków zasadniczo się zmieniły. Mimo iż większość z nich nadal sympatyzowała z Pompejuszem i popierała go bardziej niż Cezara, w wyniku wystąpień Kuriona prawie wszyscy gotowi byli wyrzec się sojuszu z ciężącym im sprzymierzeńcem i poświęcić go dla atrakcyjniejszego rozwiązania, czyli pozbawienia obydwu rywali dowództwa nad wojskiem oraz prowincji<sup>114</sup>.

---

<sup>114</sup> App., B.C. II, 30, 119. Dalsze następstwa omawianej debaty senatu autor przedstawił we wcześniej opublikowanej pracy. Zob.: N. Rogosz: *Stanowisko senatu wobec rywalizacji Pompejusza z Cezarem (1 XII 50 r.—11 I 49 r. p.n.e.)*. W: „Rzym antyczny. Polityka i pieniądz”. T. 2. Red. A. Kunisz. Katowice 1997, s. 9—37, por. zwłaszcza s. 13—18.